



Nr  
03/23/2012

# WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce  
LATO/SIERPIEŃ /2012

## KIM JESTEŚMY - PREAMBUŁA

**Anonimowi Alkoholicy** są wspólnotą mężczyzn i kobiet, którzy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby rozwiązać swój wspólny problem i pomagać innym w wyzdrowieniu z alkoholizmu. Jedynym warunkiem uczestnictwa jest chęć zaprzestania picia. Nie ma w AA składek ani opłat, jesteśmy samowystarczalni, poprzez własne dobrowolne datki.

Wspólnota AA nie jest związana z żadną sektą, wyznaniem, działalnością polityczną, organizacją lub instytucją, nie angażuje się w żadne publiczne polemiki, nie popiera ani nie zwalcza żadnych poglądów. Naszym podstawowym celem jest trwać w trzeźwości i pomagać innym w jej osiągnięciu.

Copyright © by The AA Grapevine, inc; przedrukowano za zgodą

## DZIŚ W NUMERZE:

Poletko Pana Boga	str. 2
Moje spotkanie z profesjonalistą	str. 4
Krok X	str. 5
Tradycja X	str. 6
Czy będąc niewierzącym mogę też skorzystać z Programu AA ?	str. 8
Co/Gdzie/Kiedy – spotkania z profesjonalistami i z innymi spoza AA	str. 10
Oferta dla profesjonalistów	str. 13
Ważne adresy i telefony	str. 14

Od redakcji

### Szanowni Państwo,

z radością oddajemy do Państwa rąk kolejny numer „Wieści z AA”, biuletynu przeznaczonego dla osób zawodowo stykających się z problemami powstającymi na skutek nadużywania alkoholu. Wspólnota Anonimowych Alkoholików od ponad siedemdziesięciu lat przynosi i umacnia trzeźwość milionom alkoholików na całym świecie, ze wspianiałym skutkiem współpracując na tym polu z ludźmi, których my w AA nazywamy profesjonalistami (lekarzami, terapeutami, osobami duchownymi, policjantami, pracownikami opieki społecznej, itd.). Biuletyn „Wieści z AA” ma na celu przekazywanie najważniejszych informacji dotyczących działania Wspólnoty AA w Polsce oraz umacnianie wzajemnych relacji wśród ludzi, których celem jest niesienie pomocy cierpiącym alkoholikom. Zapraszamy sympatyków AA do publikowania w biuletynie swoich uwag, opinii dotyczących spraw związanych z naszą wspólnotą. Prosimy pisać na adres - [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)

Mamy nadzieję, że w ten sposób przyczynimy się do jeszcze lepszej współpracy i coraz lepszych wyników w leczeniu alkoholizmu.

Serdecznie pozdrawiamy – Redakcja „Wieści z AA”, biuletynu informacyjnego AA

**UWAGA!!!** Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI z AA ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce. Adres redakcji e-mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)



Nr  
03/23/2012

# WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce  
LATO/SIERPIEŃ /2012

## Szanowna Pani/ Szanowny Panie

Fundacja Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce zwraca się z propozycją udziału w realizowanym przez nas projekcie wydawniczym, jakim jest ten biuletyn.

Projekt ten ma na celu podzielenie się doświadczeniem:

**Jak stosuje Pan/ Pani Program 12 Kroków Anonimowych Alkoholików w swojej pracy zawodowej z osobami uzależnionymi?**

**Jak by Pani / Pan zarekomendował program AA i jego znaczenie w utrzymaniu trzeźwości?**

Prosimy o napisanie tekstu, który zamieścimy w przygotowywanej przez nas pozycji wydawniczej dotyczącej współpracy profesjonalistów ze Wspólnotą Anonimowych Alkoholików.

Na wszystkie pytania związane z projektem i działalnością Wspólnoty Anonimowych Alkoholików odpowiemy – tel. (22) 828-04-94, e-mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl) oraz [aa@aa.org.pl](mailto:aa@aa.org.pl)  
Anonimowi Alkoholicy bardzo wiele zawdzięczają profesjonalistom, którzy od początków AA, sięgających 1935 roku, okazują nam przyjaźń i wsparcie.  
Z wyrazami szacunku i nadzieją na dalszą współpracę.

Redakcja „Wieści z AA”

## Poletko Pana Boga

Historia Wspólnoty AA na świecie, w tym nasze dzieje w Polsce pełne są dowodów na to, że mamy zapewniony nieustanny wysiłek. Z jednej strony, gdy dbamy o swoją trzeźwość, z drugiej zaś, gdy przychodzi nam nieść posłanie. Realizacja V Tradycji AA nie jest w pełni możliwa, jeżeli nie zaprosimy do tego dzieła naszych Przyjaciół. Nietrudno wyliczyć, jakie grupy zawodowe i społeczne spotykają w swojej pracy i działalności cierpiącego wciąż alkoholika. Wymieńmy tylko kilka: pracownicy socjalni, lekarze, księża, policjanci, itp. W tym tekście skupię się na duchowieństwie. Zgodzicie się ze mną, że proboszcz w parafii zna dobrze problemy swoich parafian, szczególnie w małych miejscowościach. Z racji społecznego zaufania, czy chce, czy nie chce, otrzymuje informacje o tym, co dzieje się w parafii. Podczas kołedy nie tylko widzi, ale i słyszy, co dzieje się w rodzinie. Często jest uczestnikiem różnych gremiów, zajmujących się problemami społecznymi, bywa, że zasiada w komisji rozwiązywania problemów alkoholowych. Kiedy przeczytacie I tom „Historii AA w Polsce”, to zauważycie, że duchowieństwo, szczególnie kapłani kościoła katolickiego, wsparli tworzącą się Wspólnotę AA. W tym ruchu znaleźli także swoje miejsce duchowni, których dotknęła choroba alkoholowa. Gdyby przejrzeć spis wszystkich grup AA w Polsce, to zauważycie, że wiele grup spotyka się w salach parafialnych, domach rekolekcyjnych, itp. Księża trafiają na terapie, grupy AA, sami zostają terapeutami uzależnień, prowadzą ośrodki terapeutyczne. Zapominamy jednak czasami, że w kościele

**UWAGA!!!** Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI z AA ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce. Adres redakcji e-mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)



Nr  
03/23/2012

# WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce  
LATO/SIERPIEŃ /2012

następuje wymiana kadr. Pojawiają się nowi proboszczowie, wikariusze, kapłani przechodzą na emeryturę, umierają. Przychodzą nowi ludzie, którym nikt nie przekazał dobrej wieści o AA. Bywa, że zastają już istniejące grupy AA, Al-Anon, itp. To właściwy moment na ułożenie sobie wzajemnych relacji. Hierarchiczna struktura Kościoła powoduje, że mamy w Polsce: metropolie (provincje) - 14, archidiecezje - 14, diecezje - 27, dekanaty 1057 (1042 + 15 wojskowych i parafie (10100, choć ta liczba stale się zmienia). Swoją strukturę mają także inne kościoły i wyznania. Skupmy się, zatem na razie na naszych relacjach z kościołem rzymsko-katolickim. Nasze grupy najczęściej znane są diecezji, dekanatom tej diecezji, parafiom. Dla przypomnienia: **diecezja (biskupstwo)** – jednostka administracyjna w kościołach chrześcijańskich podlega biskupowi. **Dekanat** (wikariat rejonowy, rejon) - jednostka organizacyjna kościołów katolickich oraz prawosławnych, obejmująca kilka do kilkunastu parafii z dziekanem (wikariuszem rejonowym, archiprezbiterem) na czele, wizytującym parafie podległego mu rejonu w sposób określony przez biskupa diecezjalnego. Obowiązki i prawa dziekana określa prawo powszechne i partykularne. Na tym poziomie struktury funkcjonują diecezjalni i dekanalni duszpasterze trzeźwości. To są duchowni, do których moglibyśmy zwrócić się z prośbą o uzyskanie zgody biskupa na nasz udział z informacją o Wspólnocie AA, podczas okresowych spotkań. Wspólnie z Tadeuszem – Rzecznikiem Rady Powierników podjęliśmy trud uzyskania zgody na naszą obecność, podczas spotkań duszpasterzy trzeźwości diecezji kaliskiej (Grębanin), oraz gorzowskiej i poznańskiej (Rokitno). Przy okazji chcę poinformować, że biskup diecezji kaliskiej uczestniczył w ubiegłym roku w mityngu otwartym grupy AA w Kaliszu. Pomocy udzielili nam nasi przyjaciele: ks. Wiesław Kondratowicz i ks. Paweł Pawlicki. Podczas spotkań przedstawiliśmy treść i znaczenia 12 Kroków AA i 12 Tradycji AA. Odpowiadaliśmy również na pytania duchownych. Prezentacja naszych Legatów jest istotna, w kontekście sygnałów ze strony duchowieństwa, wskazujących na potrzebę wzajemnego informowania się. Zdarzają się, sytuacje, że księża, działając w dobrej wierze, traktują grupy AA, jako formy działań parafii, wykazywane są w Internecie i wieściach przesyłanych do biskupów, jako „duszpasterstwo AA”. Bywa też, że ekspansywni liderzy grup AA godzą się na wykorzystywanie dobrego imienia AA do innych celów, niż tylko niesienie posłania. Stąd też stacje AA podczas Drogi Krzyżowej, udział grup AA pod swoim szyldem w uroczystościach religijnych, itp. Odnieśliśmy wrażenie, że te spotkania wyjaśniły wiele nieudomówień, były okazją do wzajemnego poznania się. Mamy świadomość, że nie wszyscy duszpasterze trzeźwości posiadają wystarczające informacje o Wspólnocie AA. To nasze zadanie, aby ułatwić im dotarcie do nich. Pamiętajmy o tym, że słowo kapłana może być decydującym dla cierpiącego wciąż alkoholika. Może ono spowodować, że trafi on do grupy AA. W Rokitnie uczestniczyli również Przyjaciele z Intergrupy AA Gorzowskiej i Zielonogórskiej. Jak napisałem wcześniej, diecezji jest 27, póki co spotkaliśmy się z duchownymi 3 diecezji. Myślę, że warto byłoby kontynuować to zadanie. Jesienią tego roku planujemy spotkanie z przedstawicielami Zespołu ds. Trzeźwości Episkopatu Polski oraz Polską Radą Ekumeniczną. W ubiegłym roku, nasza Powierniczka klasy A – Maria Matuszewska spotkała się z duchownymi i parafianami kościoła ewangelicko-augsburskiego w Poznaniu. Przekazała informacje o Wspólnocie AA podczas zajęć edukacyjnych dla kleryków i alumnów w diecezji poznańskiej.

Franek AA  
Koordynator ds. Kontaktów  
z Profesjonalistami Przyjaciółmi AA

**UWAGA!!!** Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI z AA ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce. Adres redakcji e-mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)



Nr  
03/23/2012

# WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce  
LATO/SIERPIEŃ /2012

## MOJE SPOTKANIE Z PROFESJONALISTĄ

Trzy lata temu trafiłem do przychodni, motywowany przez żonę i resztę rodziny. Podjąłem terapię na grupie wstępnej oddziału dziennego. Nie było to zbyt uciążliwe, bo spotkania odbywały się tylko raz w tygodniu i trwały tylko półtorej godziny. Taka formę terapii sam sobie wybrałem. Chciałem zamknąć buzię żonie, wykazać dobrą wolę i mieć czas na stare towarzystwo. Nie wyobrażałem sobie, że miałbym pół dnia spędzać na terapii, na otwartym oddziale dziennym. Nie miałem na to czasu! I tak zaczęła się moja przygoda, bo w zasadzie tak potraktowałem pierwsze podejście do leczenia choroby alkoholowej. Na początku szło mi nieźle, bo było to coś nowego: nowi ludzie, nowa forma spędzania czasu i parę ciekawostek dotyczących mojego picia. O akceptacji bezsilności wobec alkoholu nie było wcale mowy. Terapeuci co prawda wspominali o tym, że nie mogę już pić do końca życia, ale wydawało mi się, że to jest ich wymysł i ja sobie dam radę po swojemu. Po grupie wstępnej zmienił się terapeuta i zaczęło się poważniejsze leczenie; tzn. tylko z nazwy, bo nazywało się to już grupa zasadnicza, odbywało w innym dniu tygodnia i w dalszym ciągu trwało to tylko półtorej godziny. Moje podejście też się nie zmieniło. W czasie wolnym bywałem w knajpie, gdzie miałem swoje towarzystwo. Piłem bardzo rzadko i bardzo mało. Po dziesięciu miesiącach przekomarzania się z terapeutami postanowiłem spróbować, jak daję sobie radę podczas spotkania przy większej ilości alkoholu. Skończyło się trzytygodniowym picciem. Wtedy też bardzo silnie zmotywowany (walizki na progu), zrobiłem drugie podejście, tym razem na oddział dzienny. W dalszym ciągu nie mieściło mi się w głowie, że miałbym pojechać na terapię na oddziale zamkniętym. To już byłoby dno jakiego do tej pory nie osiągnąłem. Tak wtedy uważałem. W dalszym ciągu nie akceptowałem swojej choroby. Nie wiem jakie były opinie na mój temat wśród osób prowadzących terapię, ale wiem, że zacząłem mówić o sobie, że jestem alkoholikiem dopiero po kilkudniowym przekonywaniu, że tak powinno być. Ja, co prawda nie byłem przekonany, ale dla świętego spokoju przyjąłem ten sposób przedstawiania się. Również zachęty do udziału w mityngach nie przynosiły większego rezultatu. Kilka lat wcześniej byłem na mityngach kilka razy i w ogóle mi się nie podobało. Upłynęło pewnie około miesiąca zanim poszedłem na mityng. Oczywiście nie sam i z własnej woli, bo w życiu bym tam sam nie wszedł. Poszliśmy w kilka osób z grupy i potem już regularnie uczęszczaliśmy na spotkania. Nie dlatego, że jakoś nam się strasznie podobało, ale było to jakieś wypełnienie czasu spędzanego przedtem w knajpie. W sumie to najbardziej podobały nam się spotkania rocznicowe innych grup, które kończyły się potańcówką. W zasadzie to był chyba najsilniejszy argument, który sprawił, że wówczas pozostałem w AA. Ale gdyby nie usilne i coraz bardziej natarczywe żądania terapeutów dotyczące mityngów w czasie odbywania terapii, nie wiem jak by się potoczyło moje życie. To oni sprawili, że zaakceptowałem w pełni swoje uzależnienie i przyznałem się do bezsilności wobec alkoholu. Myślę, że formuła terapii gdzie mogłem przedyskutować wszystkie moje wątpliwości sprawiła, że do tego doszło. Z kolei uczestnictwo w mityngach dało mi sporo tematów do przemyśleń i możliwość spotkania z ludźmi którzy żyją bez alkoholu niejednokrotnie od wielu lat.

**UWAGA!!!** Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI z AA ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce. Adres redakcji e-mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)



Nr  
03/23/2012

# WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce  
LATO/SIERPIEŃ /2012

Kontakt z terapeutami utrzymuję w dalszym ciągu. Ma on teraz inny charakter, ale uważam, że jest mi potrzebny, bo czasem muszę swoje widzenie świata skonsultować z kimś spoza rodziny czy uczestników AA. Opinia terapeutów na temat mojego postępowania nie jest mi teraz obojętna, bo wiem że ci ludzie chcą mi pomóc i najczęściej robią to zupełnie bezinteresownie, poza godzinami pracy w przychodni.

Jarek AA, Ostrów Wlkp

## KROK X

Prowadziliśmy nadal obrachunek moralny, z miejsca przyznając się do popełnianych błędów

Na początku przedstawię się: Jestem alkoholikiem, mam na imię Wiktor. Nie piję od siedmiu lat. To ważna informacja, bo inaczej napisałbym ten tekst np. trzy lata temu, a inaczej pisałbym go np. za cztery. W miarę upływu lat mojej abstynencji i mojego trzeźwienia zmienia się moje patrzanie na świat, gdyż celem tego procesu jest moja zmiana. Nie mogę tego dokonać za pomocą jednorazowego wysiłku, zmienić się od razu i nieodwołalnie. Ten proces trwa nieustannie. Wołałbym napisać o innym kroku, lecz w procesie mojego zdrowienia każdy jest ważny. Jego istotą jest to samo, co warunkuje cały program – systematyczność i powtarzalność. Jeżeli dziś wieczorem nie zrobię obrachunku moralnego, to już tego nie odrobuję, bo jutrzejszy obrachunek będzie dotyczył dnia następnego, który przyniesie nowe zdarzenia. Te dzisiejsze mogą stać się źródłem jutrzejszych, których by nie było, gdybym zrobił go dziś.

Na początku wydawało mi się, że te Dwanaście Kroków, to jak nauka w szkole. Jeden rok przyłożenia się, wysiedzenia, napisania, zaliczenia i sprawa załatwiona. Myliłem się. Pierwsze dziewięć może stwarzać takie wrażenie, ale trzy ostatnie mówią dobitnie - nauka nie będzie mieć końca, nie dostanę świadectwa i dyplomu. Czy mogło być inaczej, skoro nie piję alkoholu też każdego dnia, codziennie, dzień po dniu? Miałem obawy, że taki codzienny obrachunek będzie mi zajmował bardzo dużo czasu, będę musiał się do niego specjalnie przygotowywać, a przecież mam jeszcze inne zajęcia i doba trwa tylko dwadzieścia cztery godziny. Dlaczego tak pomyślałem? Bo włączyło się stare myślenie. Bo będę kombinował, a to zajmuje sporo czasu i wysiłku. Bo będę starał się wybielić, pokazać w lepszej pozycji, jak na zdjęciu. A przecież ten obrachunek, jeżeli ma spełnić swoją rolę, to musi być szczerzy, aż do bólu. Tylko wtedy wypełni swoje zadanie. Moja pamięć jest bardzo podobna do mnie (nic dziwnego), a to znaczy, że jest bardzo leniwa i wygodna. Lubi przechowywać zdarzenia i uczynki dobre, doniosłe, dowartościowujące mnie - ogólnie pozytywne. Czyny ciemnej natury, nieprzynoszące chwały, a także ukryte w szeroko rozumianym pojęciu zaniechania, są szybko kasowane lub rozmazywane. Przychodzą też takie dni, gdy mam wrażenie, że dobowy termin bilansu jest zbyt długi i może warto by go podzielić.

Na dziś mój obrachunek dokonuję przed ułożeniem się do snu, gdy codzienne sprawy są już poza mną. Siadam na wersalce, wyłączam radio, internet i zaczynam przewijać taśmę mojej pamięci. Powoli, nie spieszę się, pozwalam kręcić się jej własnym tempem. Są zdarzenia, które wciąż się powtarzają – niestety...

**UWAGA!!!** Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI z AA ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce. Adres redakcji e-mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)



Nr  
03/23/2012

# WIEŚCI z AA

## INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce  
LATO/SIERPIEŃ /2012

Chcę zmieniać innych, najczęściej bliskich mi ludzi i wkładam w to wiele wysiłku, zapominając, że realny wpływ mam tylko na własne poczynania. Boję się przystąpić na nowo do działania, które kiedyś skończyło się moją porażką. Wiem, że to ja ponoszę pełną odpowiedzialność za moje czyny i wybory, ale dlaczego z kimś się nią nie podzielić? Oprócz tych "żelaznych punktów" jest pokaźny zbiór innych. Może zabrzmie to paradoksalnie, ale im bliższy i drobniejszy błąd tym bardziej niebezpieczny, bo łatwiej mi go pominąć, nie zauważyć, przykryć innymi. A wtedy zacznie on rosnać w tym ukryciu, nabierać masy, aż któregoś dnia walnę w niego z impetem. Dla mnie alkoholika najważniejsze jest, aby każdego dnia wieczorną porą przyznać się przed sobą samym, że znów popełniłem te błędy i postanowić, że w nowym dniu chcę ich już nie powtórzyć. Do tego wieczornego rytuału dołączyłem inny (a może powinienem napisać odwrotnie?) - modlitwę. Jest mi w ten sposób łatwiej. Modlitwa też wymaga ciszy, spokoju otoczenia, regularności i sprawia, że nie jestem sam. Mam Świadka moich wyznań.

Wiktor Alkoholik

### TRADYCJA X

Anonimowi Alkoholicy nie zajmują stanowiska wobec problemów spoza ich wspólnoty, ażeby imię AA nie zostało uwikłane w publiczne polemiki.

Na niektórych mityngach początek spotkania wygląda tak, że gdy wszyscy chwycą się za dłonie tworząc krąg, prowadzący mówi: „wyciszmy się i pomyślmy, po co tutaj się zgromadziliśmy” (lub podobnie). W tej jednej, krótkiej chwili, przez ułamek sekundy, w mojej głowie wyświetla się film, zapisany na taśmie podświadomości – przypomina mi się lęk, jaki czułem gdy jeszcze piłem. Przypominam sobie, kim jestem, co się ze mną stało i jaki jestem obecnie. Oraz dzięki czemu i komu, a właściwie - Komu - dzisiaj żyję. Jaką drogę przeszedłem. Dobrze, że przypomina mi o tym Prowadzący. Mógłbym łatwo zapomnieć DLACZEGO jestem na mityngu. Potem czytamy Preambułę, „Jak to działa” oraz Kroki i Tradycje. Za każdym razem. Rytualnie. Jakbyśmy bali się, że zapomnimy to, co najważniejsze. I to właśnie także jest mi bardzo potrzebne. Gdy słucham Preambuły, która mówi o naszym jedynym celu, gdy słucham Tradycji Piątej, która podkreśla, że celem istnienia grupy jest niesienie posłania alkoholikowi, który wciąż jeszcze cierpi, także przypominam sobie, PO CO siedzę na mityngu. Tak łatwo mógłbym zapomnieć o najważniejszym.

Kiedy jestem na mityngu, zostawiam za sobą świat mediów i telewizji – zostawiam bijące w oczy tytuły, terkoczące kolorem reklamy i cały ten bigos, w którym zanurzam się co dzień, jako normalny, funkcjonujący w świecie człowiek. Dlatego wychodzę z mityngu z uczuciem

**UWAGA!!!** Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI z AA ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce. Adres redakcji e-mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)



Nr  
03/23/2012

# WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce  
LATO/SIERPIEŃ /2012

oczyszczenia.

Tradycja Dziesiąta daje mi gwarancję, że AA nie zanurzy się w życie publiczne. Czasem jestem świadkiem, jak w naszej Wspólnocie toczono są gorące spory. Ba, można by rzec, że spory przeradzają się nawet w kłótnie. Ktoś gardłuje na konferencji i jest aż czerwony z emocji. Kto inny krzyczy na spotkaniu Rady Regionu. Jeszcze ktoś inny gestykuluje mocno spiera się z innym AA na Intergrupie. Ale dzisiaj już mnie to nie drażni. Nie kiwam głową i nie mówię do siebie: „a fe, jak tak można!”. Bo wiem, że te spory, te – wydawałoby się czasem kłótnie nawet – mają wspólną pożywkę. Jest nią troska o AA. Gdy się więc czasem zdarzają, myślę sobie, że jestem w dobrym miejscu – wśród ludzi, którym NA CZYMŚ ZALEŻY. Zależy na AA. I kiedy tak pomyślę, kiedy pomyślę, że ten ktoś kto ma całkiem odemnie odmienne zdanie w jakiejś kwestii, to ma ten sam cel co ja, to od razu mi lżej i weselej. I cieszę się, że o coś się spieramy, ale zgodnie z Tradycją Dziesiątą robimy to tylko i wyłącznie w jednym celu – żeby AA jeszcze lepiej działało, żeby jeszcze lepiej niosło posłanie.

Tomek AA

(biuletyn MITYNG 10/124/2007),

(skrót redakcji)

## **Czy będąc niewierzącym mogę też skorzystać z Programu AA ?**

Do napisania tego artykułu skłoniły mnie osobiste przemiany światopoglądowe, jakie stały się moim udziałem na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat oraz niezliczone godziny dyskusji z przyjaciółmi praktykującymi nasz Program. Żeby uniknąć wszelkich niejasności chcę zacząć od - w miarę precyzyjnego - wyjaśnienia, co rozumiem pod pojęciem: „niewierzący”.

Często zdarza mi się, że gdy deklaruje się jako niewierzący lub ateista, słyszę pełne zdziwienia, a nierzadko i oburzenia, słowa: „Jak można żyć w NIC nie wierząc?” Otóż kategorycznie zaprzeczam, jakobym w nic nie wierzył! Zgadzam się, że wiara jest potężną siłą „zdolną góry przenosić”, że ułatwia życie, pozwala przetrwać ciężkie chwile, często uskrzydla, pobudza inwencję i bywa motorem postępu. Problemem kluczowym jest pytanie: W CO WIERZĘ ?

Moje CREDO , na dziś, wyglądałoby mniej więcej tak: Wierzę w Człowieka: Że z gruntu jest dobry, zdolny do miłości, poświęcenia i służby. Że ma praktycznie nieograniczone możliwości rozwoju, które będzie wykorzystywał dla swojego dobra, dla pomyślności własnej egzystencji w harmonii z przyrodą i całym wszechświatem. Wierzę w ludzki rozum, w naukę,

**UWAGA!!!** Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI z AA ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce. Adres redakcji e- mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)



Nr  
03/23/2012

# WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce  
LATO/SIERPIEŃ /2012

w zdolność człowieka do czerpania ze skarbcza doświadczeń wszystkich dotychczasowych kultur i zdobyczy minionych, współczesnych i przyszłych cywilizacji. Bliżej naszego tematu: Wierzę, że Bill Wilson był swego rodzaju geniuszem, że stworzył wraz z przyjaciółmi program zdrowienia z choroby alkoholowej, który ocalił życie milionów ludzi, że Program 12 Kroków jest skutecznym, łatwo dostępnym i – co nie jest bez znaczenia! – najtańszym ze znanych ludzkości programów rozwoju osobistego. Że program ten praktykowany WE WSPÓLNOCIE ludzi złączonych jedną chorobą, jednym cierpieniem, jednym celem, służbą i miłością otwiera drogę do życia sensownego, radosnego i pożytecznego. Wierzę też, że jutro wstanie nowy dzień, że będę miał nowiutkie 24 godziny do przeżycia, do zagospodarowania wedle własnej woli, że mogę uczynić w tym dniu zarówno wiele dobrego, jak i wiele złego... Wierzę, że mam wpływ, nie całkowity, ale znaczny, na moje przyszłe życie i na życie ludzi, których spotkam na mej drodze. W to wszystko wierzę!

Teraz spróbuję wyjaśnić, dlaczego określam siebie mianem niewierzącego i ateisty, czyli inaczej mówiąc: W CO NIE WIERZĘ. Najkrócej mógłbym odpowiedzieć: w Boga! I byłaby to odpowiedź prawdziwa i wystarczająca, ale tylko przy założeniu, że wszyscy rozumiemy to słowo dokładnie tak samo. Niestety tak nie jest... Pojęcie to rozmywa się; coraz częściej słyszę, że Bogiem ludzie nazywają tak różne i często nie mające ze sobą wiele wspólnego rzeczy i zjawiska jak: Siły Przyrody, Harmonia Wszechświata, Absolutna Inteligencja, Siła Sprawcza, Wiekuista Mądrość, a także Miłość, Dobro, Moralność czy nawet ludzkie Sumienie. Dla mnie osobiście Bogiem tego nazywać nie można! Wychowany i ukształtowany w kulturze europejskiej, a więc wywodzącej się z chrześcijańskiego pojmowania świata, Bogiem nazywam nadludzką, nadprzyrodzoną, nadnaturalną inteligencję, która świadomie i planowo zaprojektowała i stworzyła Wszechświat i wszystko, co w nim istnieje, w tym również nas, ludzi. Ta boska istota, wszechmocna, nieskończenie dobra, miłosierna i kochająca, która nas stworzyła i zaprogramowała, ma wciąż wpływ na nasze życie, wie o naszych poczynaniach, a nawet myślach i zamiarach. Należy się takiemu Bogu cześć i uwielbienie, wdzięczność za wszystko, co nas spotyka, bo On wie, co dla nas dobre. Wynagrodzi nas za wiarę w Siebie i wypełnianie Jego woli życiem wiecznym w absolutnej szczęśliwości („pójdziemy do nieba”), albo skáže nas na wieczne potępienie, ogień piekielny, „płacz i zgrzytanie zębów” („pójdziemy do piekła”), jeśli odrzucimy Jego istnienie i postanowimy żyć kierując się własną wolą i własnym rozumem. W takiego Boga nie wierzę! Na zakończenie tych rozważań kilka cytatów z Einsteina, który tak trafnie potrafił ubrać w słowa to, co i ja w pełni podzielam: „Wierzę w Boga Spinozy, przejawiającego się w harmonii wszystkiego, co istnieje, a nie w Boga, który zajmowałby się losem i czynkami każdego człowieka”, „Jestem głęboko wierzącym ateistą... Jest to poniekąd zupełnie nowy rodzaj religii. Nigdy nie przypisywałem Przyrodzie celowości, zamiarów ani jakichkolwiek innych cech, które można by uznać za antropomorficzne. Widzę przede wszystkim jej wspaniałą strukturę, którą pojmujemy w bardzo ograniczonym stopniu, a która z konieczności wywołuje u każdego myślącego człowieka poczucie znikomości. Stanowi to iście religijne przeżycie, które wszakże nie ma nic wspólnego z mistycyzmem. Koncepcja osobowego Boga jest mi zupełnie obca i uważam ją wręcz za naiwną”, „To oczywiście kłamstwo, co czytałeś o mojej rzekomej religijności; kłamstwo, które jest raz po raz powtarzane. Nie wierzę w osobowego Boga i zawsze otwarcie się do tego przyznawałem. Gdybym jednak musiał znaleźć w sobie coś, co miałoby aspekt religijny, to byłaby to bezgraniczna fascynacja strukturą świata, jaką ukazuje nam nauka”....Tyle Einstein...

**UWAGA!!!** Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI z AA ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce. Adres redakcji e-mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)





Nr  
03/23/2012

# WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce  
LATO/SIERPIEŃ /2012

Po tym obszernym, ale uważam koniecznym, sprecyzowaniu pojęć „niewierzący” i „ateista”, spróbuję odpowiedzieć na zawarte w tytule pytanie.

Mam szczęście i przywilej być we Wspólnocie AA od 24 lat. Przez te wszystkie lata uczęszczam na spotkania średnio cztery razy w tygodniu, co sprawia, że mam za sobą mniej więcej 5 000 mityngów. Moje osobiste doświadczenia, doświadczenia moich przyjaciół i znajomych z polskiego środowiska AA, oraz to, co zaobserwowałem na spotkaniach w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie, Francji i Szwajcarii pozwalają stwierdzić ponad wszelką wątpliwość, że PROGRAM AA DZIAŁA BEZ WZGLĘDU NA PRZEKONANIA RELIGIJNE !!! Wszędzie widziałem pięknie trzeźwiejących alkoholików, i to zarówno wśród pobożnych katolików i protestantów, których sporo w Polsce i w Ameryce, jak i wśród ateistów, którzy przeważają w Europie Zachodniej i Skandynawii. Dzieje się tak dzięki genialnym określeniom, których użył Bill W.: „Siła Większa od nas samych” i „Bóg, jakkolwiek Go pojmujesz”, które to określenia nie narzucają nikomu niczego, żadnej konkretnej koncepcji Boga, żadnej religijnej wizji świata, nie wymagają stosowania żadnych religijnych rytuałów, ani – tym bardziej – przynależności do jakiegokolwiek wyznania. Potwierdza to także Trzecia Tradycja AA, która wyraźnie mówi, że: „Jedynym warunkiem przynależności do AA jest pragnienie zaprzestania picia”, a nie wiara w Boga, czy to Chrześcijan, Żydów, czy Muzułmanów... Natomiast absolutnie niezbędna jest wiara, że bez pomocy z zewnątrz, bez wsparcia „Siły Większej, niż nasza własna” (którą możesz sam sobie wybrać), bez Wspólnoty, bez mityngów, bez Programu – sam sobie nie poradzisz!

Niestety wciąż rośnie liczba nieszczęśliwych, którzy - zadufani w siebie samych, we własny rozum, inteligencję lub wykształcenie - nie zaakceptowali tej prostej prawdy, uwierzyli w swoją samowystarczalność, odrzucili Program AA skazując się tym samym na niechybne pograżanie się w chorobie alkoholowej, stopniową (lub galopującą!) degradację i przedwczesną śmierć.

Droga Billa W. prowadziła od ateizmu ku wierze w Boga – Stwórcę Wszechświata. Moje przebudzenie duchowe, „w rezultacie tych kroków”, polega raczej na procesie odwrotnym; na odrzuceniu religii, wszelkich dogmatów, nieracjonalnych wierzeń i przesądów. Świadomość, że „jestem dzieckiem Wszechświata”, że mam wpływ na kształt mojego życia, że jestem odpowiedzialny za to, co uczynię z tym wielkim i jakże rzadkim skarbem, jakim jest owo życie, napawa mnie szczęściem i radością i przede wszystkim ogromną wdzięcznością za TRZEŹWOŚĆ.

Dziękuję Billowi i Bobowi, dziękuję pierwszemu polskiemu anonimowemu alkoholikowi Rajmundowi (w 15-tą rocznicę śmierci!), od którego tyle mogłem się nauczyć, dziękuję mojemu bratu Maciejowi, który zaprowadził mnie na mój pierwszy mityng AA na grupę STER w Poznaniu pamiętnego dnia 14 sierpnia 1986 roku, dziękuję śp. Józefowi-Janowi, który uformował mnie jako aowca, zaszczepił miłość do Wspólnoty, nauczył służby i odpowiedzialności.

**NIE MAM ŻADNYCH WĄTPLIWOŚCI, ŻE PROGRAM AA JEST RÓWNIEŻ DLA MNIE,  
NIEWIERZĄCEGO I ATEISTY.**

Piotr AA



Nr  
03/23/2012

# WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce  
LATO/SIERPIEŃ /2012

## Co/Gdzie/Kiedy?

### Spotkania z profesjonalistami i z innymi spoza AA

#### Spotkanie informacyjne w Małopolskim Instytucie Samorządu Terytorialnego i Administracji

**Anonimowi Alkoholicy nie są i (zgodnie z duchem Tradycji) nigdy nie powinni stać się profesjonalistami. Działalność we wspólnocie na zawsze powinna pozostać honorowa. Jednak od samego początku towarzyszą nam specjaliści niebędący alkoholikami: pracownicy służby zdrowia, duchowni różnych wyznań, eksperci w dziedzinie prawa. Ludzie Ci stali się naszymi przyjaciółmi. Wpływ na wspólnotę AA takich osób jak dr Silkworth, dr Tiebout, dr Jung czy siostra Ignacja pozostaje nieodzowny. Wydaje się więc, że przy zachowaniu pełnej niezależności, wciąż powinniśmy pozostać otwarci na ludzi dobrej woli, którzy chcą nas poznać.**

Nasza Wspólnota została zaproszona na spotkanie Małopolskiego Forum Pełnomocników ds. Uzależnień, które odbyło się 30 marca br. w Krakowie. Prezentacja, zorganizowana specjalnie w celu poznania Anonimowych Alkoholików i naszego programu zdrowienia, była konsekwencją udziału członków AA w ubiegłorocznym spotkaniu pracowników MOPS. Tym razem poświęcono nam nie 30 minut, ale blisko trzy godziny, co może świadczyć o wzroście zainteresowania Wspólnotą AA wśród profesjonalistów.

Sala seminaryjna Małopolskiego Instytutu Samorządu Terytorialnego i Administracji, gdzie odbyło się spotkanie, zgromadziła blisko 20 pełnomocników samorządowych ds. uzależnień z terenu całego województwa.

Prezentację rozpoczęto od wyrażenia wdzięczności za zaproszenie. Podkreślono wagę anonimowości. Poproszono o nie rejestrowanie wypowiedzi członków AA oraz o nie przekazywanie ich dalej w formie, która mogłaby ujawniać tożsamość osobistą. Terasa, pełnomocnik Punktu Informacyjno-Kontaktowego Regionu Galicja w kilku słowach przedstawiła plan spotkania. Głos zabrało trzech z naszych przyjaciół. Przez pierwsze 20 minut pełnomocnicy samorządowi mogli zapoznać się z historią AA, podstawowymi pojęciami funkcjonującymi we wspólnocie, formułami spotkań, Programem 12 Kroków oraz 12 Tradycjami. Każdy z gości otrzymał ulotki z podstawowymi informacjami o AA oraz prezentację (w formie elektronicznej), z której korzystano podczas ramowego przedstawienia naszej wspólnoty. W kolejnej części dwóch z naszych przyjaciół dzieliło się historiami osobistymi. Obie wypowiedzi zostały poprzedzone informacją, że są to osobiste doświadczenia o tym jak Wspólnota AA zmieniła ich życie i dzielą się tym w najlepszej wierze, ale nie występują w imieniu AA jako całości. Na uwagę zasługuje fakt, że dzięki obecności jednej z naszej przyjaciółek ze Stanów Zjednoczonych, pracownicy samorządowi mogli dowiedzieć się jak współpraca pomiędzy AA a profesjonalistami wygląda *tam, gdzie wszystko się zaczęło*. Kilkakrotnie zaakcentowano fakt, że możemy jedynie współpracować z profesjonalistami. Zachowanie niezależności i wyraźnej granicy pomiędzy AA a innymi formami niesienia pomocy jest niezbędne do tego, aby Wspólnota mogła skutecznie pomagać innym. Pod koniec spotkania pełnomocnicy ds. uzależnień mieli możliwość zadawania pytań.

**UWAGA!!!** Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI z AA ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce. Adres redakcji e-mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)



Nr  
03/23/2012

# WIĘŚCI z AA

## INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce  
LATO/SIERPIEŃ /2012

Historia AA oraz historie osobiste wzbudziły wyraźne poruszenie wśród słuchaczy: od serdecznych uśmiechów po łzy wzruszenia. Pytania i rozmowy kontynuowano również po oficjalnym zakończeniu spotkania, a większość z przybyłych wyraziła zainteresowanie i chęć pogłębienia kontaktu z AA.

Miałem osobisty zaszczyt uczestniczyć w tym wydarzeniu. Dzieliłem się własną historią o tym kim byłem, jak poznałem Wspólnotę AA i co się ze mną stało w wyniku pracy z Programem 12 Kroków. Doświadczyłem ciepła i otwartości, a przede wszystkim wiary, że nasz program naprawdę działa. Bill W. mówiąc o anonimowości często przestrzegał przez konspiracją. Nigdy nie powinniśmy utożsamiać tych dwóch pojęć. Nie bez przyczyny przed relacją z tego ważnego wydarzenia wspominałem o tych nie-alkoholikach, którzy trwale zapisali się na kartach historii AA. Tak na początku, jak i teraz specjaliści różnych dziedzin wskazują cierpiącym alkoholikom drogę do nas. W wielu przypadkach to właśnie dzięki nim możemy skutecznie realizować 12 krok, a więc przez niesienie pomocy, dbać o własną trzeźwość. Możemy to robić skutecznie tylko wtedy, kiedy pozostaniemy w serdecznych stosunkach z profesjonalistami.

Pozdrawiam  
Marek „Galicja”

W marcu Zespół Informacji Publicznej i Współpracy z Profesjonalistami Regionu Warszawa przeprowadził cykl mityngów informacyjnych dla osób spoza Wspólnoty AA. Spotkania te objęły grupy uczniów i nauczycieli, a także pracowników szkół tj. pedagodzy szkolni. Dla uczniów i wychowawców, nauczycieli oraz pedagogów szkół ponad podstawowych przeprowadzono 14 mityngów informacyjnych w miejscowościach Węgrów, Siedlce, Stredynia i Radomyśl. Spotkania te zorganizowane były z inicjatywy Dyrekcji szkół poprzez kontakt z grupami Wspólnoty AA w tych miejscowościach. W opinii pracowników szkół spotkania te przyniosły duży pozytywny oddźwięk wśród młodzieży jak również nauczycieli, co przejawia się chęcią kontynuowania współpracy w przyszłości.

Niewątpliwie dużą zasługą była tu działalność lokalnych grup Wspólnoty AA, które niosąc posłanie innym alkoholikom stają się dostępne dla osób potrzebujących pomocy oraz nawiązują współpracę z profesjonalistami.

Kolejną grupą dla których przeprowadzono mityngi informacyjne, byli studenci Uniwersytetu Medycznego w Warszawie. Obejmował on 5 mityngów dla studentów pierwszego roku oraz jeden mityng dla studentów IV roku studiów. Mityngi te są prowadzone corocznie w ramach zajęć na Uczelni.

AA Region Warszawa

## MITYNGI INFORMACYJNE AA – REGION AA KATOWICE

W dn. 05.04.2012 r. odbył się mityng informacyjny AA w Starostwie Powiatowym w Pszczynie. W spotkaniu uczestniczyli przedstawiciele Starostwa, Policji, Straży Miejskiej i Ośrodka Pomocy Społecznej, ze strony Regionu w spotkaniu uczestniczyły 4 osoby: prowadzący, dwóch spikerów i pełnomocnik PIK w Katowicach.

**UWAGA!!!** Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów **WIĘŚCI z AA** ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce. Adres redakcji e- mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)



Nr  
03/23/2012

# WIEŚCI z AA

## INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce  
LATO/SIERPIEŃ /2012

W dn. 17.05.2012 r. odbył się mityng informacyjny AA w Sądzie Rejonowym w Prudniku. Mityng był zorganizowany dla kuratorów sądowych i społecznych. W spotkaniu uczestniczyło około 30 osób ze strony profesjonalistów współpracujących z AA oraz dwie osoby rekomendowane przez Region AA „Katowice”.

Prowadzący spotkania przedstawili Preambułę AA, 12 Kroków i 12 Tradycji, a także krótki rys historyczny AA. Spikerzy podzielili się osobistymi doświadczeniami z okresu fazy czynnej choroby, oraz drogi zdrowienia z alkoholizmu w oparciu o Program zdrowienia 12 Kroków AA. Spotkania przebiegały w przyjaznej atmosferze. Profesjoniści zadawali wiele pytań dotyczących Wspólnoty, na które uzyskali odpowiedzi. Uczestnicy spotkań otrzymali także materiały informacyjne na temat działania AA i wypełnili ankietę „Wieści z AA”. 10 osób zainteresowało się i wyraziło chęć otrzymywania biuletynu drogą elektroniczną. W uwagach przekazanych w ankiecie uczestnicy spotkania podzielili się także swoimi wrażeniami ze spotkania. Bardzo przychylnie wyrazili się o mityngu i działaniu Wspólnoty Anonimowych Alkoholików.

Pytania i odpowiedzi (wg ankiet zebranych na mityngu informacyjnym):

### **Które z elementów mityngu wzbudziły Twoje największe zaciekawienie?**

- wymiana poglądów na temat współpracy;
- wszystkie wystąpienia były ważne;
- nieocenianie, niekrytykowanie, niepolemizowanie;
- świadectwa trzeźwości, historie osobiste;
- wszystkie informacje będą pomocne w mojej pracy;
- zrozumienie drugiego człowieka i wzajemna pomoc;
- Program 12 Kroków;
- Omówienie 12 Kroków i 12 Tradycji
- Myślę, że wszystkie uzyskane informacje były bardzo ciekawe, ale najważniejsze, że były tam osoby, które same miały problem z alkoholem i o tym mówiły.

### **Czy po uczestnictwie w tym mityngu byłbyś gotów zwrócić się o pomoc do Wspólnoty AA?**

- jedynie to, że jestem niewierząca mogłoby mi przeszkadzać, ale myślę, że ostatecznie to nie byłoby przeszkodą;
- nie mam obaw;
- po zajęciach zaczęłam się zastanawiać, czy nie wziąć udziału w spotkaniu jako osoba współuzależniona, bo wiem że moje zachowanie zmieniło się od czasu, gdy bliska mi osoba pije;
- myślę, że tak – poczucie bezpieczeństwa, które zapewnia Wspólnota jest bardzo ważne;
- tak – dowiedziałem się że Wspólnotę tworzą dobrzy i zaangażowani ludzie, którzy chcą pomóc sobie i innym;
- tak – podoba mi się idea mityngów otwartych;
- miałabym obawy, ale myślę że to najlepsza droga do utrzymania abstynencji;
- jakby zaszła taka potrzeba to tak - słuchając świadectw potwierdza się opinia, że idąc na spotkanie można tylko zyskać, zmienić swoje życie, nic nie ryzykując nie tracę.

**UWAGA!!!** Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI z AA ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce. Adres redakcji e- mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)



Nr  
03/23/2012

# WIEŚCI z AA

INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce  
LATO/SIERPIEŃ /2012

## OFERTA AA DLA PROFESJONALISTÓW

*Wspólnota Anonimowych Alkoholików dokłada starań o to, aby jej program zdrowienia był powszechnie znany i dostępny dla wszystkich potrzebujących pomocy alkoholików. Ważnym sposobem rozszerzania wiadomości o skuteczności AA są spotkania z przedstawicielami różnych grup zawodowych. Te wspólne działania mają na celu pomoc ludziom uzależnionym od alkoholu w odnalezieniu drogi do trzeźwego życia. Najczęściej ilustracją zmian odbywających się pod wpływem AA jest wypowiedź osoby realizującej Program 12 Kroków, która opowiada jak było w jego życiu, jak zetknął się ze Wspólnotą AA i jak jest obecnie. Następnie, w toku dalszej dyskusji są przekazywane informacje, jak postępować z nadużywającymi alkoholem, gdzie można skierować podopiecznego oraz odpowiada się na pytania zadane z sali.*

## OFERTA AA

ANONIMOWI ALKOHOLICY

reprezentowani przez Biuro Służby Krajowej AA Warszawa. ul. Chmielna 20 przygotowali dla Państwa specjalną **bezpłatną** ofertę.

Oferujemy:

- **Przeprowadzenie** mityngów informacyjnych o Wspólnocie AA w temacie szkoleń służb mundurowych, zajęć dla studentów medycyny, psychiatrii, szkolenia pracowników socjalnych lub innych zorganizowanych grup zawodowych, np. kuratorów sądowych
- **Proponujemy** 2-godzinne poprowadzenie spotkania informacyjnego dla każdego kursu szkoleniowego na terenie całego kraju.

**Celem** tych spotkań jest udzielenie informacji o Wspólnocie AA i jej programie jako często skutecznym sposobie pomocy dla osób uzależnionych od alkoholu.

**Informacje** mogą spełniać dwa zadania:

1. dostarczają wiedzę o miejscu pomocy dla osób uzależnionych, wobec których podejmowane są różne profesjonalne interwencje.
2. być elementem profilaktyki uzależnień również dla przyszłych profesjonalistów.

**UWAGA!!!** Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI z AA ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce. Adres redakcji e-mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)



Nr  
03/23/2012

# WIEŚCI z AA

## INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce  
LATO/SIERPIEŃ /2012

### Przebieg mityngu informacyjnego:

- informacja o Wspólnocie
- informacja o Programie
- świadectwo osób zdrowiejących
- dyskusja, odpowiedzi na pytania słuchaczy

**Podczas spotkań informacyjnych oferowana jest literatura AA.**

W przypadku zainteresowania naszą propozycją prosimy o kontakt z Biurem Fundacji BSK AA w Warszawie tel. (22) 828 04 94 w celu uzgodnienia warunków współpracy lub ze służbami Regionalnych Punktów Informacyjno - Kontaktowych AA. Ich adresy można uzyskać na stronie [www.aa.org.pl](http://www.aa.org.pl)

## Ważne adresy i telefony

Anonimowi Alkoholicy Witają - <http://aa.org.pl/>  
literatura AA - <http://aa.org.pl/main/literatura.php?op=1>  
wykaz mityngów - [http://aa.org.pl/main/mityngi\\_aa.php](http://aa.org.pl/main/mityngi_aa.php)

**infolinia AA  
801 033 242**

**Struktura służb AA w Polsce składa się z 13 Regionów. Dzięki czemu łatwiej można uzyskać informację o Wspólnocie AA oraz o oferowanym programie zdrowienia z alkoholizmu zawartym w 12 Krokach.**

1. Region "KATOWICE" ul. Mariacka 13a  
40-001 KATOWICE 1 skrytka poczt. 1568  
e-mail: [katowice@aa.org.pl](mailto:katowice@aa.org.pl)  
tel. (32)253-79-83  
pon.-pt. godz. 17-20
2. Region "BIAŁYSTOK" ul. Pietkiewicza 8b  
lok.9 15-959 BIAŁYSTOK 2 skr. poczt. 38  
e-mail: [bialystok@aa.org.pl](mailto:bialystok@aa.org.pl)  
(85)664-17-70 wt., czw., ndz. godz. 17-21
3. Region "BAŁTYCKI"  
ul. ks. Józefa Zator-Przytockiego 3,  
80-245 Gdańsk-Wrzeszcz  
e-mail: [baltycki@aa.org.pl](mailto:baltycki@aa.org.pl)
4. Region "KUJAWSKO-POMORSKI"  
ul. Skarżyńskiego 4  
85-790 BYDGOSZCZ  
e-mail: [kujawsko-pomorski@aa.org.pl](mailto:kujawsko-pomorski@aa.org.pl)
5. Region "GALICJA"  
ul. Dietla 74/6 31-038 KRAKÓW  
e-mail: [galicja@aa.org.pl](mailto:galicja@aa.org.pl)  
(12) 431-22-48
6. Region "ŁÓDŹ" ul. Komuny Paryskiej 6  
pok. 105/106  
93-154 ŁÓDŹ  
e-mail: [lodz@aa.org.pl](mailto:lodz@aa.org.pl)  
(42)632-44-77 18-20

**UWAGA!!!** Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI z AA ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce. Adres redakcji e-mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)



Nr  
03/23/2012

# WIEŚCI z AA

## INFORMATOR

dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce  
LATO/SIERPIEŃ /2012

7. Region "LUBLIN" ul. Bazylianówka 85  
Dom Parafii Rzymskokatolickiej pw.  
Niepokalanego Poczęcia NMP  
20-144 Lublin  
e-mail: [lublin@aa.org.pl](mailto:lublin@aa.org.pl)
8. Region "WARMIŃSKO-MAZURSKI"  
ul. Reymonta 15/1  
10-333 OLSZTYN  
e-mail: [warminsko-mazurski@aa.org.pl](mailto:warminsko-mazurski@aa.org.pl)
9. Region "DOLNOŚLĄSKI" pl. Św. Macieja 5  
50-244 Wrocław  
e-mail: [dolnoslaski@aa.org.pl](mailto:dolnoslaski@aa.org.pl)  
(71) 321-21-24 pon.-pt. 16-21
10. Region "WARTA" ul. J.H. Dąbrowskiego 28  
61-745 POZNAŃ  
e-mail: [warta@aa.org.pl](mailto:warta@aa.org.pl)  
(61) 853-16-16 godz. 18-22
11. Region "ZACHODNIO-POMORSKI"  
Pl. Ofiar Katynia 1  
70-452 SZCZECIN  
e-mail: [zachodnio-pomorski@aa.org.pl](mailto:zachodnio-pomorski@aa.org.pl)  
(91) 450-01-76 pon.-pt. Godz. 17-19
12. Region "RADOM" ul. Limanowskiego 60  
26-600 RADOM  
e-mail: [radom@aa.org.pl](mailto:radom@aa.org.pl)  
(48) 363-20-18;  
wt. i czw. godz. 17-19
13. Region "WARSZAWA" ul. Brazylijska 10  
03-946 WARSZAWA  
e-mail: [warszawa@aa.org.pl](mailto:warszawa@aa.org.pl)  
(22) 616-05-68 pon.-pt.  
godz. 16-21; sob. 21-23

## Redakcja

Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI z AA ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce.

Adres redakcji e- mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)

Zachęcamy, szczególnie uczestników mityngów informacyjnych oraz osoby zawodowo stykające się ze Wspólnotą AA do dzielenia się swoimi refleksjami i doświadczeniami na łamach niniejszego biuletynu. Jesteśmy przekonani, że wszelkie uwagi pomogą nam w pełniejszym rozwoju i przyczynią się do bardziej skutecznego niesienia posłania AA. Dziękujemy za okazywaną przychylność.

**UWAGA!!!** Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI z AA ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce. Adres redakcji e- mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)



Nr  
03/23/2012

# WIEŚCI z AA

INFORMATOR

*dla profesjonalistów i przyjaciół Anonimowych Alkoholików w Polsce*  
LATO/SIERPIEŃ /2012

## NOTATKI

**UWAGA!!!** Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów WIEŚCI z AA ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce. Adres redakcji e- mail [wiesci@aa.org.pl](mailto:wiesci@aa.org.pl)